

cd. ze strony 10

Podlaskie	75 / 3	1.	Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo rodzinne dla pielęgniarek		
		3.	Pielęgniarstwo opieki paliatywnej dla pielęgniarek		
		4.	REZERWA: Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		5.	REZERWA: Pielęgniarstwo psychiatryczne dla pielęgniarek		
Pomorskie	150 / 6	1.	Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo pediatryczne dla pielęgniarek		
		3.	Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		4.	Pielęgniarstwo opieki długoterminowej dla pielęgniarek		
		5.	Pielęgniarstwo ginekologiczno-położnicze dla położnych		
		6.	Pielęgniarstwo onkologiczne dla pielęgniarek		
		7.	REZERWA: Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek		
		8.	REZERWA: Pielęgniarstwo ratunkowe dla pielęgniarek		
Śląskie	300 / 12	1.	Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		3.	Pielęgniarstwo ginekologiczno-położnicze dla położnych		
		4.	Pielęgniarstwo neonatologiczne dla pielęgniarek i położnych		
		5.	Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek		
		6.	Pielęgniarstwo operacyjne dla pielęgniarek		
Świętokrzyskie		7.	Pielęgniarstwo onkologiczne dla pielęgniarek		
		8.	Pielęgniarstwo geriatryczne dla pielęgniarek		
		9.	Pielęgniarstwo pediatryczne dla pielęgniarek		
		10.	Pielęgniarstwo psychiatryczne dla pielęgniarek		
		11.	Pielęgniarstwo rodzinne dla pielęgniarek		
		12.	Pielęgniarstwo opieki długoterminowej dla pielęgniarek		
		13.	REZERWA: Pielęgniarstwo opieki paliatywnej dla pielęgniarek		
		14.	REZERWA: Pielęgniarstwo epidemiologiczne dla pielęgniarek i położnych		
		Świętokrzyskie	100 / 4	1.	Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek
				2.	Pielęgniarstwo psychiatryczne dla pielęgniarek
				3.	Pielęgniarstwo geriatryczne dla pielęgniarek
				4.	Pielęgniarstwo operacyjne dla pielęgniarek
				5.	REZERWA: Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek
				6.	REZERWA: Pielęgniarstwo rodzinne dla położnych
Warmińsko-mazurskie	100 / 4	1.	Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo rodzinne dla położnych		
		3.	Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek		
		4.	Pielęgniarstwo operacyjne dla pielęgniarek		
		5.	REZERWA: Pielęgniarstwo pediatryczne dla pielęgniarek		
		6.	REZERWA: Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek		
Wielkopolskie	175 / 7	1.	Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo operacyjne dla pielęgniarek		
		3.	Pielęgniarstwo internistyczne dla pielęgniarek		
		4.	Pielęgniarstwo geriatryczne dla pielęgniarek		
		5.	Pielęgniarstwo pediatryczne dla pielęgniarek		
		6.	Pielęgniarstwo psychiatryczne dla pielęgniarek		
		7.	Pielęgniarstwo neonatologiczne dla pielęgniarek i położnych		
		8.	REZERWA: Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		9.	REZERWA: Pielęgniarstwo ginekologiczno-położnicze dla położnych		
Zachodniopomorskie	100 / 4	1.	Pielęgniarstwo anestezjologiczne i intensywnej opieki dla pielęgniarek		
		2.	Pielęgniarstwo chirurgiczne dla pielęgniarek		
		3.	Pielęgniarstwo onkologiczne dla pielęgniarek		
		4.	Pielęgniarstwo pediatryczne dla pielęgniarek		
		5.	REZERWA: Pielęgniarstwo opieki długoterminowej dla pielęgniarek		
		6.	REZERWA: Pielęgniarstwo neonatologiczne dla pielęgniarek i położnych		

Komentarze na pielęgniarki.info.pl

cd. ze strony 2

• I to jest dowód na to, aby nie wychylać się z kursami, specjalizacją czy magistrem (tym bardziej, że jeszcze nie wiemy, co z podwyżkami). Nie zawsze jest to nam potrzebne, a inni się bogacą naszym kosztem. Nie urządzamy same sobie wyścigu szczurów. Gdy chodziłam na kurs pielęgniarski POZ, były tam panie, które równocześnie, w tym samym czasie, robiły jeszcze licencjat i specjalizację. Oczywiście też pracowały. Powiedźcie, czy to jest normalne? One jak na wyścigach robiły taki kurs, jaki "wpadł im w rękę". Nieważne, czy potrzebny, czy nie. Kolekcjonerki papierów. Znam takie, co mają po 3 specjalizacje. Mam wrażenie, że żyję w jakimś matrixie. Kiedykolwiek spotykam pewną znajomą, ona zawsze mnie wypytuje, na jaki kurs teraz chodzę. A te, które są bliżej Izby, to potrafią "obskoczyć" po dwa kursy w roku. To już jakaś choroba. Potem będzie płacz i zgrzytanie zębów, że ona taka uczona, a pieniądze nie widać. A jak już tak się uczynicie, to przynajmniej dajcie spokój z tą licytacją, kto jest lepszy. Na osobę z taką liczbą studiów, specjalizacji, kursów ja patrzę po prostu z politowaniem. Jest takie powiedzenie - kto jest od wszystkiego, jest od niczego. I to w zupełności oddają proponowane podwyżki. Licencjat w ogóle nie jest brany pod uwagę, sama magisterka - tak samo. A swego czasu wszystkim jakby rozum odjęło - takie było parcie. "Nachapali się" licencjatów, a teraz wymyślają dla was specjalizacje. A wy wszystko łykacie jak młode pelikany. Zaczniemy myśleć. Przecież nawet bez tego papierka potrafimy się uczyć - są książki, internet, doświadczenie na oddziale. Nikt nie żyje w oderwaniu od rzeczywistości. To nie jest tak, że koleżanka bez licencjatu czy specjalizacji nie potrafi czegoś zrobić na oddziale lub nie zdaje sobie sprawy, co się dzieje, gdy pracuje na nim przez kilkanaście lat. Opamiętajcie się!

• Z proponowanych podwyżek pana Radziwiła dla magistrów ze specjalizacją także bym się nie cieszyła. Wystarczy, że pracodawca przesunie pielęgniarkę (magistra ze specjalizacją np. chirurgiczną), pracującą dotychczas na oddziale chirurgicznym - na oddział internistyczny i ona nagle traci uprawnienia do grupy 7, a wskazuje do grupy 9, ponieważ jej specjalizacja nie jest wymagana na zajmowanym stanowisku pracy. Takim sposobem niewiele pielęgniarek dostanie faktycznie podwyżkę, bo pracodawcy bezkarnie będą korzystać z tej furty, jaką daje im ustawodawca. Drogi Panie z NRPiP oraz OZZPiP, prosimy w końcu o interwencję. Nie można przyklaskiwać takiej ustawie, gdzie pielęgniarka - jako jedyna grupa zawodowa z wyższym wykształceniem (magisterka, licencjat) - jest wpisana w zaszerogowanie średniego personelu medycznego. My, polskie pielęgniarki, prosimy Was, nasze

przedstawicielki, na które oddaliśmy głosy, o interwencję w naszym imieniu, o nagłośnienie sprzeciwu naszego środowiska przeciwko procedowanej ustawie o wynagrodzeniach.

• Cała prawda o kursach - po 30 latach pracy musiałyśmy zrobić kurs specjalistyczny z tego, co robimy jako pielęgniarki na co dzień i z czego wiadomości mamy w małym palcu. Kurs prowadziły panie, które nie miały nic wspólnego z naszym oddziałem ani z naszą pracą, wiadomości odczytały z kartek, pokazały slajdy. Zero nowinek, z którymi same zapoznaliśmy się we własnym zakresie, bo nas to interesuje. Dostałyśmy papierek, przekazałyśmy dyrekcji, panie zgarnęły pieniądze. I co? Wszyscy się cieszą. Pielęgniarki się wyszkoliły. Śmiechu warte. Dyrekcja może się pochwalić, że ma tyle wyszkolonych pielęgniarek. Zwracam się do naszych pań z Izby: czy tak ma wyglądać pielęgniarstwo, komu to służy? Kto na tym korzysta? Bo my za to nie dostałyśmy podwyżek.

• Minister zdrowia, wydając rozporządzenie z dnia 28 lutego w sprawie rodzaju i zakresu świadczeń udzielanych przez pielęgniarkę samodzielnie bez zlecenia lekarskiego, uprawnia magistra pielęgniarstwa do wykonywania wielu czynności. Natomiast przy podziale na grupy zaszerogowuje magistra pielęgniarstwa do najniższej grupy, licząc na to, że za takie same pieniądze będzie brał odpowiedzialność za wykonywanie czynności, przypisanych magistrów. Pytam: kto odpowiada za taki podział? Co na to wyższe uczelnie? Przecież to jest kpina z wydziałów uniwersyteckich! Nie będzie chętnych, aby kończyć studia magisterskie. Magisterki, powinnyście udać się do NIPiP i rzucić ich władzom pod nogi wasze dyplomy, bo te dyplomy zostały publicznie zdeptane!

• Powinna być hierarchizacja stanowisk pracy w pielęgniarstwie. W zależności od wykształcenia i dodatkowych kwalifikacji - odpowiedni zakres obowiązków. Od wielu lat słyszę, że tak będzie. Ale chyba się nie doczekamy. Tak jest za granicą. Tylko, że tam jest wiele personelu, można dzielić obowiązki. A w Polsce, kiedy są na dyżurze tylko np. dwie pielęgniarki i muszą robić wszystko, nie ma na to


szans. Tylko po co ministerstwo i nasze władze obiecują takie rozwiązania - żeby wszystkich denerwować? To i tak nigdy się nie dokonuje. I teraz nie będzie inaczej. Naprawdę nie ma co na to liczyć i wzajemnie się obrażać.

• Dość długo pracuję w tym zawodzie, ale tyle chamstwa, wylewania pomyj na nasze środowisko nie widziałam, nie słyszałam. Dziwi się bardzo waszej pysze. Jesteście pewne, że pracodawca, chcąc "zejść z kosztów", będzie pozyskiwał do pracy magisterki? A może raczej te panie, którym zapłaci o połowę mniej za tę samą pracę? Jesteście pewne, że pracodawca dodatkowo będzie zatrudniał specjalistki czy magistrów, żeby zwiększać koszty swojego zakładu pracy? Ja jestem pewna, że prędzej zatrudni takie pielęgniarki, które nie spowodują dużych kosztów osobowych. Zapominacie również o absolwentkach nowych szkół medycznych, te na pewno będą mile widziane. Panie magisterki, czy jesteście pewne, że będziecie miały zatrudnienie? Nie pomyślałyście też o tym, że specjalistki z danego oddziału będą przesuwane na inny oddział, gdzie - zgodnie z ustawą - podstawę do podwyżki daje specjalizacja właściwa dla danego oddziału. A wiercie mi, że rynek zapełni się kadrami dzięki nowym zasadom szkolnictwa. Ubolewam tylko, że tyle w was nienawiści, a "mgr" przed nazwiskiem nie czyni z was osób kulturalnych, bo - moje panie - z tym trzeba się urodzić!

• Z oddziału szpitalnego, w którym pracuję, co rusz odchodzą pielęgniarki z pracy. Dojdzie do tego, że będziemy pracować w mocno okrojonym składzie. Jesteśmy zmęczone nadgodzinami. Ja wzięłam (z litości, bo żal mi koleżanek) jedną nockę w nadgodzinach, więcej dyżurów nie wezmę, wolę spędzać czas z rodziną. Poza tym te pieniądze za godziny nadliczbowe to jałmużna w stosunku do tego, ile człowiek się nabiega i nadzwiga; o odpowiedzialności za wykonywane obowiązki i zdrowie pacjentów nie wspomnę. Nie ma żadnych nowych podań o pracę dla pielęgniarki, nie ma kogo wspisać na dyżury, jest krach. Za 3-4 miesiące będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy przyjdzie nam pracować we trzy na 42 pacjentów. Załamka.

R E K L A M A

POŁOŻNA - NIEMCY



PETERMI GMBH
PERSONALDIENSTLEISTUNGEN

Kontakt:
www.pmi-personal.de
info@pmi-personal.de
+48 696 698 696

Poszukujemy położnych do pracy na sali porodowej w Niemczech.
Zatrudnienie bezpośrednio przez niemiecką klinikę.

Wymagana komunikatywna znajomość języka niemieckiego.